

⁹ *Manifesty romantyzmu 1790–1830. Anglia, Niemcy, Francja*, wybór tekstów i oprac. A. Kowalczykowa, Warszawa 1975, s. 17.

¹⁰ *Pisma teoretyczne niemieckich romantyków*, oprac. T. Namowicz, Wrocław 2000, s. XC–XCI.

¹¹ *Walka romantyków z klasykami*, oprac. S. Kawyn, Wrocław 1963, s. LXXV–LXXVI. Do popularności tytułowego określenia przyczyniły się również wcześniejsze zbiory wypisów. Por. J. Michalski, *Walka romantyków z klasykami*, w: *Wiek XIX. Sto lat myśli polskiej*, t. 3, Warszawa 1910, s. 260–285; S. Kawyn, *Walka romantyków z klasykami. Wypisy z wybranych tekstów źródłowych*, Lublin 1947.

¹² Cenną pracą jest np. monografia Marka Stanisza *Wczesnoromantyczne spory o poezję*, Kraków 1998 – zastępująca stereotyp „walki klasyków z romantykami” głęboką analizą ewolucji pojęć estetycznoliterackich – *mimesis*, ideał, fantastyka, wyobraźnia – przełomowego okresu i podkreślająca niejednorodność stanowisk teoretycznych zarówno w formacji „romantyków”, jak i „klasyków”. Utrwaloną, „batalistyczną” wizję przełomu romantycznego podważał też, za pomocą celnych argumentów – wykazując fałszywość stereotypów obecnych w dyskursie naukowym, takich jak „nienarodowy klasycyzm”, walka pokoleniowa, „patriotyczny romantyzm”, „pseudoklasycyzm”, walka klasycystycznej Warszawy z prowincją – Tomasz Jędrzejewski. Zob. *Spór klasyków z romantykami. Próba rewizji historycznoliterackiej*, w: *Romantyzm warszawski 1815–1864*, pod red. O. Kryszewskiego, Warszawa 2016, s. 17–56.

¹³ A. Cirkowska-Kimla, *Romantyzm polityczny w Niemczech. Reprezentanci, idee, model*, Kraków 2010, s. 19–22.

¹⁴ N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, wydanie poszerzone, przekład autoryzowany E. Tabakowska, Kraków 2007, s. 8.

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza

kontakt: anna_meiser@poczta.onet.pl

Sztuka Edycji 1/2018

ISSN 2084-7963 (print)

ISSN 2391-7903 (online)

s. 190–192

Anna Meiser

Nie tylko w czarnej sukience...

We wszelkich wytworach ludzkiej działalności zawarty jest potencjał przeszłości, ważny dla rozumienia ich znaczenia. Naomi Segal we wstępie do tomu zbiorowego *Od literatury do piśmienności kulturowej* pisze, że w ostatnich latach przedstawiciele badań literacko-kulturowych podejmują studia nad takimi problemami, jak m.in. ekonomia, trauma i pamięć, świeckość i religia, biopolityka, a zakres zainteresowań stale ewoluuje, obejmując coraz chętniej to, co wielokulturowe¹. Tekst jest tu rozpatrywany jako wiązka znaczeń, a wszelki przedmiot jako artefakt².

Studia humanistyczne, literackie, kulturowe polegają na odczytywaniu. Jednym z ich podstawowych zagadnień jest historyczność. Mówiąc o historyczności, przywołana wyżej autorka stwierdza:

[...] widzimy, jak pamięć osobista czy kulturowa podlega narracji, jak wspomnienie okazuje się także tworzeniem oraz jak przeszłość może zostać przebudowana lub naprawiona dzięki opowiedzeniu jej sobie lub innym³.

Odczytywaniu historycznej pamięci zawartej w kulturowych artefaktach XIX wieku poświęcona jest seria „Nowa Biblioteka Romantyczna” pod redakcją Marty Zielińskiej. W serii tej w 2017 roku ukazała się książka Izabeli Jarosińskiej *Moda polska i romantyczna*. Jest to zbiór poświęcony modzie specyficznej, bo modzie polskiej tamtych czasów, czyli takiej, która rozwijała się nie w Polsce (najczęściej w Paryżu), a i służyła niekoniecznie temu, by się stroić, a raczej – by coś komunikować.

Praca zawiera obszerny wstęp, który nawet autorka przyrównała do puzzle’a, czyniąc niepotrzebne być może zastrzeżenie o pozornie niepasujących do siebie częściach tekstu. Wstęp nakreśla historię ubioru Polaków, i tych, którzy w wyniku burz dziejowych znaleźli się w Paryżu, i tych, którzy mimo zawirowań losu narodu pozostali na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej.

Lektura tych rozważań jest bardzo interesująca i inspirująca. W części pierwszej *Paryż stolicą mody romantycznej i polskiej* autorka przeplata narrację historyczną ciekawostkami z biografii polskich romantyków. Zwraca uwagę na szczególną rolę stroju polskiej emigracji, zwłaszcza zaś na jego manifestacyjny charakter. Ubarwia tę opowieść cytataми z *Ksiąg pielgrzymstwa polskiego* i *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. Ostatnie dzieło i znajdujące się w nim opisy strojów polskich Jarosińska porównuje do szczegółowych rysów, jakie można znaleźć w ówczesnych żurnalach. Zatrzymując się nad lekturą listów Artura Grottgera, ironizuje o wystrojonych i wybrylantowanych polskich arystokratkach, które miały stać się nabywczyniami malowideł przedstawiających Polki w czarnych sukniach – żałobie po klęsce kolejnego powstania. Artur Grottger jest autorem rysunkowych cykli *Polonia* czy *Lithuania*, które w naszej świadomości łączą się z dziejami powstania styczniowego. To na nich zostały ukazane posągowe postaci dumnych i smutnych wdów, matek – płaczących i heroicznych opiekunek rannych powstańców, o czym możemy przeczytać także u Anny Sieradzkiej w *Żonach modnych. Historii mody kobiecej od starożytności do współczesności*⁴. Jarosińska, podobnie jak Sieradzka, zwraca uwagę na modną wówczas wśród Polek czern⁵. Warto zauważyć, że obie autorki dostrzegają różnicę między wyidealizowanym wizerunkiem dumnej Polki a faktycznym modnym wizerunkiem damy. Sieradzka podkreśla np., że suknie dam, mimo że czarne, odpowiadały aktualnej paryskiej modzie, której nawet największe patriotki nie mogły się oprzeć⁶.

W części drugiej wstępu autorka omawia koncepcje dziewiętnastowiecznej mody na ziemiach polskich pod zaborami, a więc stroje damskie i męskie, których opisy można znaleźć

w tekstach kultury z epoki – w pamiętnikach, utworach literackich, dziełach sztuki pędzla czy nawet w żurnalach. Znajdziemy zatem informacje o modzie wileńskiej (i to według Adama Mickiewicza, Stanisława Morawskiego czy Gabrieli z Gunterów Puzyniny), modach warszawskich, w tym o pojawieniu się „Kuriera dla Płci Pięknej, czyli Dziennika Literaturze, Kunsztom, Nowościom i Modom Poświęconego”, modach galicyjskich i poznańskich. Poza tymi zjawiskami zwraca uwagę zagadnienie „wora pokutnego” i – ponownie – „żałoby narodowej” jako zauważalnej tendencji w sposobie noszenia się przez naszych dziewiętnastowiecznych przodków w obliczu klęski powstań i narodowej traumy. Szczególna rola przypadła tu tzw. biżuterii patriotycznej, o której wspomina także Anna Sieradzka:

[...] bransolety w kształcie więziennych łańcuchów, broszki z motywem cierniowej korony, krzyżyki, kolczyki i obrączki wykonane z czarno oksydowanej stali⁷.

Pod koniec tej części Jarosińska wskazuje właśnie, że podobnie jak w wieku XIX w obliczu działań zaborcy, tak i w XX wieku po ogłoszeniu stanu wojennego modna była biżuteria patriotyczna. A patriotyczną maskaradą były już nie czarne suknie dam, tylko kurtki w panterkę i grube długie swetry, noszone głównie przez młodych mężczyzn. Badaczka zwraca zatem uwagę na bardzo ciekawe zjawisko kulturowe – swoistą powtarzalność zachowań, kształt traumy narodowej i narodowej pamięci wyrażanych za pomocą elementów stroju (jak widać – podobnych w różnych epokach historycznych).

Wstęp uzupełnia bogata i wartościowa bibliografia dotycząca omawianych zagadnień.

Druga część książki to poprzedzona krótkimi komentarzami antologia. Znajdziemy w niej m.in. fragmenty *Pamiętników z życia Ewy Felińskiej* ukazujących realia dworu szlacheckiego czy zapiski Stanisława Morawskiego – wileńskiego modnisia. Uwaga czytelnika może skupić się na jedynym tutaj tekście literackim, jakim jest *Czarna sukienka* Konstantego Gaszyńskiego; wiersz został napisany po upadku powstania listopadowego. To szczególne wspomnienie autorki jeszcze raz nawiązuje do zauważonej wcześniej powtarzalności historycznej i kulturowej w dziejach narodu polskiego – *Czarną sukienkę* śpiewano także w XX wieku po wprowadzeniu stanu wojennego. Czytelnika zaciekawia także bez wątpienia zapiski Juliusza Słowackiego o pojedynku, na który udaje się z białą różą, czy też fragment listu Fryderyka Chopina pozwalający wyobrazić sobie pianistę w szarych spodniach i czarnej aksamitnej kamizelce, co wyrażało – jego

zdaniem – skromną elegancją. Jaki mógł być jego kapelusz? Jeśli zajrzymy do bardzo szczegółowej *Historii mody* François Bouchera, uzupełnimy wyobrażenie wyglądu młodego polskiego romantyka:

[...] w 1823 roku pojawił się w modzie szapoklak – cylinder składany, zwany wówczas „kapeluszem mechanicznym”, udoskonalony później [...]. Wielkim powodzeniem cieszył się filcowy lub jedwabny cylinder, u góry rozszerzony lub zwężony, noszący rozmaite nazwy⁸.

Historia mody może stanowić niezbędne lub rozszerzające kompendium dla zainteresowanego lekturą, wszak autorka *Mody polskiej i romantycznej* oświadcza parokrotnie, że w omawianej publikacji nie realizuje takich założeń.

Wśród zapisków z epoki znajdziemy prawdziwe perły. W zamieszczonych tu tekstach, zwłaszcza Józefa Bogdana Dziekońskiego i Romana Zmorskiego, zawarto opisy życia i stylu warszawskiej cyganerii XIX wieku. Z notatek Marii Estreicherówny poznamy ciekawostki towarzyskie i obyczajowe Krakowa między Wiosną Ludów a powstaniem styczniowym. Dowiemy się m.in., że pod względem mody Kraków był wówczas miastem zapóźnionym; na eleganckie przyjęcia, wizyty oficjalne, spotkania uniwersyteckie czy na pogrzeb zakładano frak, zwykle czarny lub w innym ciemnym, skromnym kolorze. Te i inne ciekawostki pojawiają się na kartach skrupulatnie zebranego materiału wspomnieniowego, listowego, sądowego z XIX wieku, dzięki któremu autorka pozwala zajrzeć w głąb epoki.

Koloryt opisywanych czasów wzbogaca aneks z wyborem tekstów bliskich Izabeli Jarosińskiej, co autorka sama zresztą zaznacza. Znajdziemy tu opisy obyczajów, porady i anegdoty dodające pikanterii czasom.

Na końcu książki zamieszczono zbiór ilustracji. Szczególnie cenne jest to, że został on poprzedzony komentarzami, nie zapominajmy bowiem, że ważnym założeniem omawianych przez autorkę czasów było to, że „jak cię widzą, tak cię piszą”. A ilustracje, jak można się przekonać, zostały wybrane ze szczególną starannością i świetnie uzupełniają publikowane teksty. Zobaczymy tu i ilustracje z ówczesnych żurnali, i grottgerowskie wersje „narodowej szaty”, i portrety postaci kreujących epokę, i fotografie strojów osób znaczących.

Historyczność tekstów proponowanych w tomie pozwala na zetknięcie czytelnika z epoką niezwykle ciekawą i dość skomplikowaną. Opowiedziana w ten sposób przeszłość

przemawia do nas bezpośrednio, co należy spostrzec jako wyjątkowy walor tak przygotowanej i przedstawionej publikacji. Widzimy, że moda, sposób ubierania się i zachowania komunikowały istotne dla dziewiętnastowiecznych Polaków treści, były nośnikami znaczeń, których odczytanie pozwala na pełne zrozumienie ówczesnych procesów kulturowych.

Elementy ubioru mogą być artefaktami przemawiającymi z przeszłości, podobnie jak malowidła uwieczniające sylwetki i twarze ludzi z epoki, i tak samo jak listy, wspomnienia czy nawet zapiski sądowe spisane ich piórami.

Z antologii nie dowiemy się wiele o Adamie Mickiewiczu, Juliuszu Słowackim czy Fryderyku Chopinie, bo przecież nie to jest jej założeniem. Dzięki lekturze *Mody polskiej i romantycznej* epoka, w której żyli i tworzyli wielcy romantycy, stanie się nam bliższa. Była to epoka wielowymiarowa, niezwykle ciekawa, piękna i smutna zarazem. Epoka tak silnie wryta w pamięci narodu, że w chwilach dla niego trudnych, sięga on po podobne środki manifestacji uczuć, myślenia, dążeń.

I. Jarosińska, *Moda polska i romantyczna*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2017, seria „Nowa Biblioteka Romantyczna”

¹ N. Segal, *Od literatury do piśmienności kulturowej. Wprowadzenie*, „Teksty Drugie” 2017, nr 1, s. 228.

² Ibidem, s. 225–226.

³ Ibidem, s. 232.

⁴ A. Sieradzka, *Żony modne. Historia mody kobiecej od starożytności do współczesności*, Warszawa 1993, s. 107.

⁵ Ibidem, s. 106.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem.

⁸ F. Boucher, *Historia mody. Dzieje ubiorów od czasów prehistorycznych do końca XX wieku*, tłum. P. Wrzosek, konsultacja naukowa i weryfikacja terminologii wydania polskiego A. Sieradzka, Warszawa 2003, s. 347.